

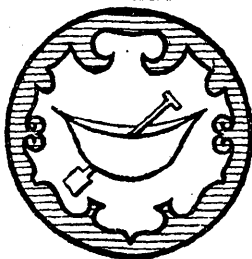
DZIENNIK

ZARZĄDU

Redakcja i administracja
ul. Pomorska 18.

Administracja czynna od godz. 9-12 wp.
Redakcja od godz. 2-3 po południu.

Prenumerata: Kwartalnie . Mk. 1000.—
Miesięcznie . „ 300.—



M. ŁODZI

Ogłoszenie: Wiersz nonparelowy (cztery szpalty na stronie) Mk. 75.—Przed tekstem Mk. 200.— za wiersz (dwie szpalty na stronie), Drobne 25 marek za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie mk. 250.—

Cena egzemplarza 75 Marek

Nr 43. (159.)

Łódź, wtorek 17 października 1922 r.

Rok IV.

Uroczystości szkolne w Łodzi.

W dniu 8 października r. b. odbył się szereg uroczystości szkolnych zainicjowanych przez magistrat z okazji otwarcia szkoły powszechnej im. Piłsudskiego przy ul. Zagajnikowej oraz założenia kamienia węgielnego pod budowę trzech nowych gmachów szkolnych. Nadto obchodzono uroczystości otwarcia drogiej biblioteki dzielnicowej dla dzieci i zawieszenia tablicy pamiątkowej na gmachu gimnazjum miejskiego im. Józefa Piłsudskiego.

Ażby należycie ocenić rezultaty wieloletnich wysiłków zarządu miejskiego, trzeba wziąć pod uwagę, że praca samorządu napotykała na nieprzewidywane trudności. Miasto zmagało się z ciągłymi deficytami i sytuacja zdawała się beznadziejną, bo najlepsze chęci, zamierzenia, programy musiały się rozbić o brak funduszy.

A jednak pomimo wszystkich przeszkód, pomimo ograniczeń ze strony władz nadzorczych, pomimo sabotażu fabrykantów, którzy używali wszystkich swych wpływów, aby się uchylili od obowiązków podatkowych—magistrat łódzki znalazł środki na zrealizowanie szkolnictwa powszechnego, na organizowanie kursów dokształcających, znalazł wreszcie pokaźną kwotę trzysta milionów marek na budowę pierwszego, wzorowego gmachu szkolnego.

Symboliczne znaczenie ma fakt, że Łódź po zrealizowaniu naczynia powszechnego pierwsza na ziemiach polskich wzniosła własny gmach szkoły powszechnej, niemający równego w kraju pod względem rozmiarów i urządzeń wewnętrznych.

Gmach szkoły powszechnej przy ul. Zagajnikowej przedstawia się imponująco na zewnątrz, a wzbudza podziw wewnątrznym urządzeniem. Sale szkolne jasne, słoneczne i obszerne, a urządzone z uwzględnieniem wszelkich wymogów higieny. Naukę pobierać będzie w tym gmachu kilkaset dzieci w szeregu klas równorzędnych. W gmachu znajdują się kąpiele natryskowe i higieniczne.

Zarząd miejski nazwał szkołę powszechną i gimnazjum miejskie imieniem Józefa Piłsudskiego, oddając tym sposobem hołd człowiekowi,

który bezkolwiek nie jest już dzisiaj wyrazicielem potrzeb i dążeń klasy robotniczej, to jednak w latach ucisku i niewoli w murach naszego miasta pracował i walczył w imię ideałów proletariatu, kładąc wielkie zasługi w dziele oświadczenia i wyzwolenia robotników.

Poniżej podajemy przebieg uroczystości szkolnych w dniu 8. X r. b. w Łodzi.

O godz. 12-iej w poł. przy adziale przedstawiciele władz administracyjnych, samorządowych, szkolnych, duchowieństwa, rodziców, dzieci i tłumnie zebranej publiczności nastąpiło uroczyste otwarcie szkoły powszechnej im. Piłsudskiego przy ul. Zagajnikowej № 32.

Budowę szkoły rozpoczęto w 1920 r., a jej koszty wyniosły 300 milionów marek. Naczelne kierownictwo nad technicznym wykonaniem robót spoczywało w energicznych rękach ławnika Wydz. Budownictwa p. L. Arndta, kierownikami robót byli kolejno inż. Stebelski i projektodawca gmachu architekt Kowalewski. W dniu 10-go maja 1920 r. po splantowaniu terenu i wykopaniu fundamentów przystąpiono do wznoszenia murów i w tymże roku w dniu święta powszechnego nauczania nastąpiło poświęcenie kamienia węgielnego. W r. 1920 wyprowadzono mury sateren i przykryto je stropami. Z wiosną r. 1921 przystąpiono do dalszych robót, murując parter, I i II piętro oraz pokrywając je stropami i dachem. W r. 1922 przystąpiono do robót wewnętrznych: wyprawy zewnętrzne i wewnętrzne, roboty stolarskie, ogrzewanie centralne, instalacje elektryczne i wodociągowe, roboty malarskie i t. d. Roboty były wykonywane przeważnie sposobem gospodarczym z wyjątkiem robót stolarskich, które wykonała firma „Silvars“, ślusarskich — „Bahle & Kapeczyński“, posadzek terrazzo „Förster“. Do wyrobów żelazno-betonowych systemu „Sigwarta“ zakupiono specjalne maszyny, służące do wykonania tychże. Nie można wreszcie pominąć milczeniem nadzwyczajnych trudności, które z powodu braku materiałów, zwłaszcza drzewa budowlanego, i wygórowanych cen tychże miał do pokonania Magistrat m. Łodzi. Posiadając maszyny do wyrobów stropów można było produkować tylko ograniczoną ilość belek stropowych i mimo stosowanych nadgodzin, liczba wykonanych belek w stosunku do wyprowadzonych murów nie była często wystarczająca.

Po odegraniu fanfary przez orkiestrę Gimnazjum Miejskiego, uroczystego aktu poświęcenia dokonał Ks. Biskup Tymieniecki, który następnie przemówił do młodzieży robotniczej, podkreślając znaczenie tej nowej placówki oświatowej w Łodzi.

Z kolei przemawiał prezydent Aleksy Rzewski, wyrażając zadowolanie z powodu wykończenia po 3-ech latach budowy gmachu szkolnego, dzięki nieustraszonej zapobiegliwości, zwłaszcza d-ra Kopeńskiego i ławnika Arndta. Po wprowadzeniu przymusu szkolnego w Łodzi, drugim jego etapem będzie budowa własnych gmachów szkolnych. Działalność samorządu na polu szkolnictwa jest wyrazem niepowstrzymanego dążenia do oświaty, którą carsey siepacze w okresie niewoli tłumili z zaciętością.

Decernent Wydz. Ośw. i Kultury dr. Kopeński w słowach prostych i serdecznych przemówił do dziatwy szkolnej, zaznaczając, że dążeniem całego społeczeństwa łódzkiego jest umożliwienie dzieciom robotniczym nauki w kulturalnych i higienicznych warunkach. W imieniu władz szkolnych dziękował Magistratowi m. Łodzi za wydajną akcję oświatową przedstawiciel Karatorjum Szkolnego p. Kern. Późtem przemawiali jeszcze wojewoda Garapich, poseł Ziemięcki, przedstawiciel Związku

Miast Polskich dr. Zawadzki i ławnik Gaeki. Dr. Kopeński odczytał depeszę Magistrata, wysłaną do Naczelnika Państwa z zawiadomieniem o otwarciu szkoły powszechnej w Łodzi pod jego imieniem. O godz. 13-ej dokonano ceremonjała poświęcenia kamienia węgielnego pod gmach szkoły powszechnej przy ul. Konstantynowskiej № 27. Poświęcenia dokonał K. Biskup Tymieniecki, stosowne przemówienie wygłosił ławnik Gaeki. Pozem nastąpiło odczytanie, podpisanie i wmurowanie aktu erekcyjnego w obecności władz, duchowieństwa, dziatwy szkolnej i licznie zebranej publiczności. Wmurowywanie aktu rozpoczął prezydent Rzewski.

Podobnych ceremonjałów dokonano o godz. 14-ej przy ul. DREW-nowskiej № 88 i o godz. 15-ej przy ul. Nowo-Marysińskiej.

Po poświęceniu kamienia węgielnego przez Biskupa Tymienieckiego przemawiał dr. Kopeński, przy ul. Nowo-Marysińskiej zaś — ławnik Gaeki.

Zaznaczyć należy, że w powyższych uroczystościach wzięły udział tłumy publiczności.

Pieczę bezpośrednio na budowę nowych gmachów podjął specjalnie wyłoniony komitet, w skład którego weszli prezes starosta Remiszewski, prezydent Rzewski, dr. Kopeński i inni.

O godz. 17-ej nastąpiło zawieszenie tablicy pamiątkowej na gmachu Miejskiego Gimnazjum im. J. Piłsudskiego. Przemawiali ławnik Badział, prezydent Rzewski, wizytator p. Czapczyński i redaktor Milker. Prezydent Rzewski zwracając się do młodzieży płci obojga, wskazał im na życie i działalność Piłsudskiego, które winny być dla nich wzorem do naśladowania. O godz. 18-ej min. 50 nastąpiło otwarcie drugiej biblioteki dla dzieci przy ul. Rybnej № 14.

Prezydent Rzewski w imienia władz samorządowych dokonał aktu otwarcia, pozem przemawiali dr. Kopeński, kierowniczka biblioteki p. Augustyniakowa, p. Tomaszewska i p. Augustyniak.

Wieczorem o godz. 20-ej min. 15 odbyło się uroczyste przedstawienie w Teatrze Miejskim. Rozpoczęto wieczór przemówieniem ławnika Wydz. Oświaty i Kultury p. Gaekiego, pozem została odegrana tragedia Żeromskiego p. t. „Sałkowski”.

Ławnik Gaeki podkreślił silnie w swem przemówieniu, że musimy dolożyć wszelkich starań, aby wyrwać dziecko z nor i izb piwnicznych, dać mu szkołę higieniczną i wysoko pod względem kulturalnym postawioną.

Z powodu metod obskurantyzmu rządów carskich i obojętności społeczeństwa dla kwestji wychowawczej, byliśmy świadkami krzywdy dziecka, którą w swych utworach wskazywali najwybitniejsi pisarze polscy.

Dzień 8 października 1922 r. powinien na długo zapisać się w pamięci mieszkańców m. Łodzi. Magistrat łódzki, który pierwszy w Rzeczypospolitej wprowadził obowiązek powszechnego nauczania, w zrozumienia, iż najlepsze zarządzenia i ustawy należy poprzeć czynem, przystępując obecnie do drugiego etapu swej działalności na pola szkolnictwa powszechnego — budowy i zakładania nowych szkół.

Otwarcie szkoły im. Józef Piłsudskiego przy ul. Zagajnikowej, założenie kamieni węgielnych pod budowę nowych gmachów szkolnych są niejako kamieniem węgielnym tego gmachu oświatowego, który społeczeństwo łódzkie dziecku robotniczemu wnieść winno.



Dział sprawozdawczy.

Protokół

86 (IV sesji) posiedzenia Rady Miejskiej
Łódź, dnia 3 października 1922 r.

Z powodu braku quorum posiedzenie nie odbyło się. Do godziny

8 min. 30 wiecz. przybyło 27 członków Rady Miejskiej.

Przewodniczący: (—) A. Remiszewski.

Prowadzący protokół: (—) P. Rundo.

PAWEŁ RUNDO

Naczelnik Kancelarii Rady m. Łodzi.

Sprawozdanie z działalności Referatu Wyborczego przy Magistracie m. Łodzi.

Prace przygotowawcze do wyborów rozpoczęły się w Łodzi zaraz po ukazaniu się Dziennika Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej № 66 z dn. 18 sierpnia 1922 r. Na konferencji urzędowej w dn. 28. VIII. r. b. zakomunikowali przedstawicielę Magistratu, iż Wydział Statystyczny w porozumieniu z p. Komisarzem Rządu na m. Łódź ukończył pracę nad podziałem miasta na 168 obwodów wyborczych.

Wydział Statystyczny Magistratu, przy podziale miasta na obwody wyborcze, stosował się do art. 12 Ordynacji Wyborczej do Sejmu; przeciętna ilość mieszkańców w poszczególnym obwodzie wynosi około 2700, zaś odległość lokalu wyborczego od krańców obwodu jest mniejsza od 8-tych kilometrów, co w zupełności odpowiada wymaganiom art. 12 p. 2.

Pozatem przygotował Wydział Statystyczny wzór wykazu imiennego osób obojga płci, urodzonych przed 19 sierpnia 1901 r., które dn. 17 sierpnia 1922 r. mieszkały w danym domu. Wykaz imienny był zapatrzony w uwagę, że nie należy podawać wojskowych w służbie czynnej, obywateli państw obcych i osób nie mających ukończonych lat 21. Wykaz imienny zawierał wszystkie rubryki, potrzebne do sporządzenia spisu wyborców do Sejmu i Senatu i dostosowany był do wzoru, podanego w dodatku № 1 Ordynacji Wyborczej.

Druki te zostały w dn. 24. VIII. r. b. doręczone przez Komisarjatę Policji właścicielom wzgl. administratorom domów, którzy winni byli wypełnić je i w ciągu 24 godzin zwrócić do Komisarjatów. W sprawie tej wystosował Referat Wyborczy wezwanie do właścicieli wzgl. administratorów domów, wzywając ich do terminowego wypełnienia wykazów imiennych, od czego uzależniono ułożenie spisu wyborców m. Łodzi w terminie przewidzianym przez Ordynację Wyborczą.

Niestety, nie wszyscy jednak zrozumieli ważność i nagłość sprawy. Niektóre Komisarjaty (jak VI np.) nadesłały wypełnione wykazy dopiero w dn. 27. VIII. wieczorem. Nawet później, bo 29 i 30 sierpnia Referat otrzymał jeszcze spóźnione wykazy.

Nie posiadając katastru nieruchomości Wydział Statystyczny nie był w możności sprawdzenia, czy otrzymał wypełnione wykazy imienne ze wszystkich nieruchomości, wobec czego były możliwe ewent. opuszczenia zarówno w materiale do opracowania, jak też w wykazie ulic i domów, wchodzących w skład poszczególnych obwodów. W dniu 26. VIII. b. r. rozpoczęło się segregowanie nadesłanych wykazów imiennych według obwodów wyborczych, którą to pracę wykończono późnym wieczorem dn. 27. VIII. tak, iż od dnia 28 sierpnia można było już przystąpić do sporządzania spisu wyborców.

Jeszcze w dn. 26 sierpnia ukazało się w pismach ogłoszenie Magistratu w sprawie zgłaszania się pracowników do zajęć, związanych z wyborami do Sejmu i Senatu. Zaznaczono w ogłoszeniu, że pierwszeństwo przysługuje akademikom oraz uczniom klas wyższych. Zgłosiło się około 400 osób, z których przyjęto początkowo tylko 168. W ciągu najbliższych dni liczbę tę z konieczności zwiększono do 325.

Z liczby tej było:

Z wykształceniem:				Mężczyźni	Kobiet	Razem
akadem. wzgl. matura	6 klaso-wem	mniej niż 6-cto kl.				
218	103	9	165	160	325	
o k o l o						
66%	31%	3%	51%	49%	325	

Wszyscy, pracownicy, przyjęci pierwszego dnia mieli się zgłosić 28 sierpnia r. b. w lokalu Rady Miejskiej o godz. 8 i pół rano celem rozpoczęcia pracy. Jednakże od rana pracę rozpocząć mogło zaledwie 50 pracowników, gdyż Wydział Handlowo-Gospodarczy zdołał przygotować zaledwie kilka stołów oraz niewielką ilość krzeseł. Również brak materiałów pisemnych przyczynił się do zwłoki w zajęciach. W ciągu przedpołudnia przy usilnych staraniach Referatu Wyborczego udało się umieścić w sali obrad Rady Miejskiej jeszcze pewną liczbę urzędników oraz zgromadzić niezbędne materiały pisemne tak, że począwszy od godz. 8-iej po poł. pracowało nad przygotowaniem spisów wyborczych około 120 osób. Więcej osób nie można już było pomieścić ani w sali obrad ani w sali dla publiczności, wobec czego musiano ustawić stoły na korytarzach i w westibulu. W ten sposób umieszczono całą ilość przyjętych pracowników. Przy tak olbrzymim aparacie urzędniczym, bez którego niemożliwością byłoby ukończenie prac przygotowawczych na wskazany przez Ordynację Wyborczą ter-

min 7 września, lokal Rady Miejskiej okazał się stanowczo za szczupły, skutkiem czego praca odbywała się w warunkach prawie nieznośnych, a utyskiwania pracowników na duszność, panującą w sali obrad, szczególnie zaś w sali dla publiczności, na brak miejsca, hałas, spowodowany zbyt wielkiem skupieniem ludzi i przeciągi w przedsiönku nie były pozabawione podstawa. Referat wyborczy przewidział to jeszcze przed rozpoczęciem prac, jednakże żadnego innego odpowiedniego lokalu znaleźć nie było można. Ze swej strony dokładał Referat wszelkich starań, aby warunki pracy jak najbardziej poprawić; wszędzie zostały wkręcone silne żarówki elektryczne oraz zaprowadzono instalację elektryczną na korytarzach i westibulu, gdyż normalne oświetlenie lokalu nie wystarczało.

Dla kontroli oraz udzielania wyczerpujących wyjaśnień w sprawach wątpliwych powołano 8-ciu rejonowych. Wybrano ich z pośród b. st. komisarzy spisowych przy spisie ludności w r. z., oraz z osób, które już wcześniej w Wydziale Statystycznym pracowały nad przygotowaniem materiału wyborczego. Obowiązki rejonowych polegały na kierowaniu pracą, kontrolowaniu gotowych spisów oraz uzupełnianiu obwieszczenia Komisariatu Rządu na m. Łódź z dnia 26. VIII. 1922 r. Jak już wyżej zaznaczono Łódź nie posiada katastru nieruchomości, wskutek czego we wzmiankowanym obwieszczeniu Komisariatu Rządu brakowało całego szeregu domów. Obowiązkiem rejonowych było uzupełnianie powyższego obwieszczenia, co uskutecznił przez przydzielanie wykazów imiennych domów, które nie zostały objęte przez obwieszczenie, do poszczególnych obwodów. Rezultatem tej pracy było „uzupełnienie obwieszczenia z dn. 26. VIII.“, rozplakatowane na ulicach miasta w dn. 14 września. Jeżeli w spisach wyborców do Sejmu i Senatu znajdują się omyłki, nie należy z tego powodu robić zarzutów kierownictwu Referatu Wybor-

czego ani personelowi. Referat posiada egzemplarze wykazów sporządzonych przez właścicieli nieruchomości pisane tak niedbale i nieumiejętnie, że sztuką naprawdę było odcyfrowanie tego, co właściciel miał chęć napisać. Nic więc dziwnego, że możliwe były przekręcania nazwisk wzgl. imion. Policja mylnie zrozumiała swoje obowiązki przy pośredniczeniu w odebraniu od właścicieli wykazów i odsyłania ich do Wydziału Statystycznego; winna ona była kontrolować zarówno zewnętrzną formę jak i treść zawartych w wykazie danych, nie byłoby wówczas tak częstych, w wykazach błędów logicznych, iż obywatel zamieszkiwał w danym domu jeszcze przed swym urodzeniem, lub też narodził się w 1928 r. lub jeszcze później. Policja nie dopilnowała również by zostały przesłane wykazy imienne ze wszystkich domów w danym Komisarjacie. Ze względu na bardzo krótki czas nie leżało w granicach wykonalności dla Referatu Wyborczego sprawdzanie takich błędów.

Każdy z rejonowych miał przeciętnie do skontrolowania 21 obwodów wyborczych. Względnie dokładne skontrolowanie spisu wyborców tylko jednego obwodu poszczególnej komisji wyborczej pochłaniało czterem sprawdzającym członkom komisji najmniej 3 dni czasu (od 12 do 15 września). Z obliczenia wynika, że w celu skontrolowania swego rejonu t. j. 21 obwodów każdy rejonowy potrzebowałby 252 dni. Ze względu na brak miejsca, jak również odpowiednio zaznajomionych z pracami ludzi, nie mówiąc już o olbrzymich kosztach, nie można było nawet myśleć o zwiększeniu personelu kontrolującego.

Praca nad sporządzeniem spisu wyborców odbywała się w ten sposób, że z wykazu imiennego sporządzonego przez rządcę domu wybierano w kolejności alfabetycznej nazwisk; praca taka dość zmuśna i przy dużych szczególnie w domach (niektóre zawierają przeszło 600 mieszkańców) wymagająca naprężonej

uwagi, posuwała się naprzód początkowo dość powolnie; w pierwszym dniu przeciętnie przepisywano przeszło 200 nazwisk, w dniach następnych pracownicy nabrali pewnej wprawy i wydajność wzmogła się do 400 nazwisk przy jednoczesnym przedłużeniu dnia roboczego z 8 na 10 godzin. Przepisywanie odbywało się szybciej; przepisywano średnio około 600 nazwisk dziennie. Przyjmując, że przeciętnie obwód liczył około 1600 wyborców do Sejmu i około 1200 do Senatu, w obwodzie należało przepisać około 8400 pozycji (1600 x 3 — 1200 x 3). Pozycja zawierała bieżący, nazwę ulicy lub placu, domu, nazwiska ułożone w układzie alfabetycznym i imiona wyborców, datę urodzenia lub wiek, zawód i od kiedy przebywa w okręgu głosowania. Skoro doliczymy do tego omyłkowo napisane i zniszczone arkusze, dojdziemy do przekonania, że każdy z pracowników miał do wykonania olbrzymią pracę. Ogółem przy sporządzeniu spisu wyborców przepracowano 29172 godziny. Przyjmując, że przepisano 266484 nazwisk wyborców do Sejmu i 136174 do Senatu w 3 egzemplarzach, wypadnie przeciętnie na godzinę pracy 41,4 pozycyji, co w ciągu 10 godzinnego dnia pracy wyniesie 414 pozycyji.

Sporządzenie spisu abecedowego odbywało się na nieco innych zasadach. Po ukończeniu spisu wyborców do Sejmu i Senatu w dn. 7. 9. oddalono część pracowników, zatrzymując tylko 168 t. j. po 1 osobie na obwód. Początkowo w porozumieniu z Okr. Kom. Wyb. № 13 na m. Łódź zamierzano spis abecedowy przygotować w każdej Obwodowej Komisji oddzielnie. Okr. Kom. Wyb. odroczyła termin rozpoczęcia urzędowania przez k-sje obwodowe o 4 dni, o czym specjalnem obwieszczeniem powiadomiła ogół. W związku z tem odroczeniem Referat Wyborczy w dn. 7. 9. wiecz. otrzymał telefoniczne zawiadomienie Okr. Kom. Wyb., iż spis abecedowy ma być w ciągu 4 dni dokonany w Referacie.

O 8-ej rano ostatniego dnia prace nad sporządzeniem spisu wyborców były całkowicie ukończone, akta poszczególnych obwodów spakowane i tegoż dnia doręczone wszystkim obwodowym komisjom wyborczym. Poza aktami wysłano do każdej obw. kom. wyb. egzemplarz Dziennika Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej № 66 oraz szyldzik głoścący, że w danym domu mieści się siedziba obwodowej komisji wyborczej, na którym zaznaczono również godziny urzędowania Komisji. Podobnie napisy w ilości 300 sztuk przygotowano dla lokali głosowania.

Początkowo ogłosił Magistrat, że płaca w Referacie Wyborczym wynosić będzie mk. 2000.— za 8-godzinny dzień roboczy. Pismem z dn. 12. 9. L. dz. 2021/22-1 Magistrat na wniosek Referatu Wyborczego podwyższył wynagrodzenie pracowników do 3000.— mk. za 8-godzinny dzień roboczy i mk. 4000.— za 10-godzinny.

Za sporządzenie spisu wyborców do Sejmu i Senatu zapłacił Magistrat mk. 11.189,500.—, przyjmując, że przepisano ogółem 1207974 nazwiska (do Sejmu 266484 x 3 — do Senatu 186174 x 3) wynika, że pracownik za jedno nazwisko otrzymywał mk. 9,22.

Za dokonanie spisu abecadłowego oznaczono początkowo ryczałt w wysokości mk. 16,000.—; później jednak Magistrat uwzględniając różne warunki, w jakich odbywała się praca, i krótki czas w ciągu którego winna była być uskuteczniiona, (większość pracowników pragnąc wydołać na termin pisała całą noc z dn. 11 na 12 września) na wniosek Referatu Wyborczego wziął pod uwagę prośbę delegacji pracowników Referatu Wyborczego i zgodził się na podwyższenie ryczałtu do 25,000.— mk.

Przyjmując, że przepisano 402658 nazwisk (266484 do Sejmu — 186174 do Senatu) wynika, że za przepisanie jednego nazwiska płacił Magistrat mk. 10,10; przeciętnie za przepisanie jednego nazwiska płacono mk. 9,44.

Rejonowi pobierali początkowo mk. 4000.— za 8-godzinny dzień pra-

cy i mk. 5000.— za 10-godzinny. Łącznie za przepracowany czas otrzymali 884.000.—

Ogółem zapłacono za sporządzenie 3 egzemplarzy spisu wyborców do Sejmu i 3 egzemplarzy do Senatu oraz po 1 egzemplarzu do Sejmu i Senatu spisu abecadłowego — mk. 16,042,500.—

Po za sporządzeniem spisu abecadłowego każdy z pracowników przygotował dla swego obwodu kartki orientacyjne do umieszczenia na bramach domów. Kartki zawiadamiły mieszkańców, iż należą do danej komisji obwodowej oraz podawały adres komisji wyborczej i lokalu głosowania.

Po ukończeniu prac nad spisami wyborców i przygotowaniu tem samem materiału niezbędnego dla czynności Komisji wyborczych, zdając sobie sprawę z niedogodności obwieszczenia Komisarjatu Rządu z dn. 26. VIII. 1922 r. po uprzednim porozumieniu się z p. Wojewodą oraz z p. Komisarzem Rządu na m. Łódź, Referat Wyborczy przystąpił do sporządzenia alfabetycznego spisu ulic. Wykaz ten usuwa niedogodności obwieszczenia Komisarjatu Rządu i łatwo pozwala odnaleźć szukany dom i jego przynależność do obwodu wyborczego. Poza rozplakatowaniem na ulicach miasta wysłano po 1 egzemplarzu obwieszczenia do każdej obwodowej komisji wyborczej, 30 egzemplarzy do Komisarjatu Rządu, po 1 egzemplarzu do każdego Komisarjatu Policji Państwowej, 2 egzemplarze do Magistratu, 2 do Województwa, 3 do Okręgowej Komisji Wyborczej oraz do innych urzędów celem rozplakatowania, ażeby jaknajbardziej udostępnić najszerzszym rzeszom możliwość dowiedzenia się o swej przynależności do obwodów wyborczych.

Wadliwość obwieszczenia Komisarjatu Rządu z dnia 26. VIII. polegała na tem, iż 1) około 300 domów podanych później w uzupełnieniu obwieszczenia pominięto; 2) niektóre domy, zwłaszcza przechodnie, były podwójnie lub mylnie podane; 3) nie-

które były zaliczone do dwóch różnych obwodów wyborczych; 4) trudności w odnalezieniu przynależności do obwodu.

Przyczem tych błędów należy się dopatrywać: 1) w braku katastru nieruchomości, na co wskazał Referat Magistratowi pismem z dn. 2. 10. 1922 r. L. dz. 120/22 R. W.; 2) w wadliwej numeracji domów, co stwierdził Referat w piśmie z dnia 2. 10. r. b. L. dz. 119/22 R. W.; 3) w istnieniu nazw ulic o jednakowym brzmieniu, na co również Referat Wyborczy zwrócił uwagę Magistratowi odezwą z dn. 4. 10. r. b. L. dz. 138/22 R. W.; 4) w zamieszaniu, jakie wywołała zmiana nazw wielu ulic nieprzeprowadzona z zupełną ścisłością, 5) wreszcie w niezwykłym pośpiechu przy układaniu. Skutkiem tego praca nad sporządzeniem abecadłowego spisu ulic i domów była ogromnie utrudniona, trzeba bowiem było poprawiać wszystkie błędy i sprawdzać takowe za pomocą posiadanych wykazów imiennych, innych posiadanych przez nas danych i w ostateczności nawet na miejscu. Aby wskazać dogodność, jaką dla ogółu ludności stanowi abecadłowy wykaz ulic wskazujemy na łatwość odnalezienia przynależności każdego domu do obwodu głosowania; wszystkie bowiem ulice zostały ułożone w porządku alfabetycznym a w obrębie każdej ulicy domy według układu numerycznego, zaś przy każdym policyjnym numerze domu była podana liczba obwodu wyborczego. Na ostatnim arkuszu umieszczono wykaz siedzib komisji obwodowych i lokalu głosowania.

O dokładności abecadłowego spisu ulic (obwieszczenie z dn. 19 września r. b.) świadczyć może fakt, że dotychczas mimo wielkiego napływu interesantów do obwodowych komisji wyborczych, spostrzeżono zaledwie jeden błąd, a i ten nie z winy Referatu Wyborczego popełniony, okazało się bowiem, iż są w Łodzi dwie ulice Mostowe w IX i XII komisariacie Policji państwowej, z których jedna licząca jeden dom zosta-

ła w wykazie pominięta: — i jedno opuszczenie mian. pominięto ul. Polna Droga inaczej Ciemna Ścieżka, której ani na planie niema, ani w Informatorze i wyłącznie na skutek osobistej reklamacji administratora domu Referat Wyborczy dowiedział się o jej istnieniu.

Przy opracowaniu wykazu alfabetycznego pracowali byli rejonowi pod bezpośrednim kierownictwem sekretarza Rady Miejskiej p. Rundo. Wydrukowanie powyższego wykazu kosztowało 2.000.000.— mk. Urząd Wojewódzki w Łodzi pismem z dn. 4. 10. r. b. powiadomił Referat, iż Min. Spraw Wewn. reskryptem z dn. 30. 9. r. b. L. Pr. 20452 zgodziło się na pokrycie połowy kosztów nakładu wyżej wymienionego obwieszczenia.

Do obowiązków Zarządu Miasta, w myśl art. 100 Ordynacji Wyborczej do Sejmu, należy dostarczenie lokali dla obwodowych komisji wyborczych, urn do głosowania, sprzętów niezbędnych dla urzędowania komisji oraz materiałów piśmiennych. Spadło to wszystko na barki Referatu Wyborczego, który pracę tę przeprowadził w porozumieniu i wspólnie z Wydziałem Handlowo-Gospodarczym Magistratu. W dniu 6 września r. b. Referat, przesyłając wykaz miejskich szkół powszechnych, w których za zgodą Oddziału Szkolnego zajęto ubikacje na siedziby komisji wyborczych, zwrócił się z przypomnieniem i prośbą do Wydziału Oświaty i Kultury o oddanie wspomnianych lokali do dyspozycji komisjom zaznaczając przytem, iż lokale komisji obwodowych wyznaczył Komisarjat Rządu po porozumieniu się z Oddziałem Szkolnictwa. W tejże sprawie Referat zwrócił się do 3 oddziałów Łódzkiej Ochotniczej Straży Ogniowej i 8 właścicieli sal tańca. Jednocześnie przesłano polecenie do Wydziału Handlowo-Gospodarczego, by niezwłocznie dokonał lustracji lokali. W dniu 11. 9. r. b. przypomniano powtórnie o konieczności obejrzenia lokali wyborczych, przekonania się

o brakach w meblach i oświetleniu, aby takowe niezwłocznie usunąć. Wydział Handlowo-Gospodarczy miał polecenie zorganizowania kontroli tak, aby się powtarzała okresowo w krótkich odstępach czasu. Wydano również szczegółowe polecenia dot. zaopatrzenia lokali w światło i opał i do starczania materiałów pisemnych. Wydział Handlowo-Gospodarczy zajął się również rozwózką akt wyborczych.

W odezwie L. dz. 39/22 R. W. z dnia 20. 9. Referat wydał szczegółowe wskazówki dot. prac przygotowawczych do głosowania w myśl rozdziału IX Ordynacji Wyborczej. Stosownie do tego rozporządzenia Wydział Handlowo-Gospodarczy winien przeprowadzić szczegółową ilustrację przyszłych lokali głosowania, które mają się mieścić w miarę możliwości w domach frontowych na przyziemiu wzgl. na 1-em piętrze; wejście z frontu przez przedpokój; pokój w którym będzie odbywało się składanie głosów do urn dość obszerny.

Nadto Wydział Handlowo-Gospodarczy ma dostarczyć stolów, materiałów piśmiennych, światła, opału i urn, które mają być zbudowane tak, jak to przewiduje art. 69 p. 1 Ordynacji Wyborczej.

Dla załatwienia spraw bieżących i korespondencji Referatu Wyborczego zatrzymano 2 pracowników. Praca ich polegała na sprostowaniu błędów dostrzeżonych w aktach wyborczych komisji obwodowych, uzgadnianiu 3 egzemplarzy spisu wyborców, uzupełnianiu braków w nazwiskach wzgl. datach, co robili aż do chwili odesłania przez komisje obwodowe 1 egzemplarza do Okręgowej Komisji Wyborczej. Uskuteczniłi również oni wypłatę pracownikom Referatu, usuwali nieporozumienia powstałe skutkiem błędów w obwieszczeniu Komisarjatu Rządu o podziale miasta na obwody wyborcze, przyjmowali reklamacje od przewodniczących komisji obwodowych oraz zgłaszających się właścicieli wzgl. mieszkańców

pominiętych domów; ponadto zajęci byli przy sporządzaniu spisu uzupełniającego i abecedowego oraz korekturą drukarską tego ostatniego. W zakres ich obowiązków wchodziło również kompletowanie kartek orientacyjnych i nienadesłanych w swoim czasie wykazów imiennych, które ściągano przez policję.

W porozumieniu z p. Przewodniczącym Okręgowej Komisji Wyborczej № 13 sporządzono zawiadomienia o nominacji i powołaniu obywateli do obwodowych komisji wyborczych. Zawiadomienia te rozesłano zainteresowanym osobom.

Dodać należy, iż celem stałego informowania ogółu o stanie prac Referatu Wyborczego podawano w dziennikach miejscowych komunikaty, ogłoszenia i wzmianki.

Referat Wyborczy w ciągu swej działalności spotkał się z zarzutami stawianymi przez 2 dzienniki miejscowe. Zwłaszcza jeden z nich wyzyskiwał to prawdopodobnie dla celów agitacji przedwyborczej. Referat postanowił gołosłowne i pozbawione najzupełniej podstaw a często wzajemnie sobie przeczące zarzuty pozostawić bez odpowiedzi, gdyż trudno polemizować z ludźmi zgóry przeświadczonymi o złej woli przeciwnika i zupełnie nieobebranymi z tokiem i rodzajem pracy.

Kierownictwo Referatu Wyborczego przy Magistracie m. Łodzi uchwałą Magistratu z dnia 1 września r. b. powierzono p. Pawłowi Rundo, Naczelnikowi Kancelarii Rady Miejskiej, i do pomocy temuż przydzielono p. Edwarda Rosseta, tymczasowego kierownika Wydziału Statystycznego.

Dla uzupełnienia powyższego sprawozdania podajemy zestawienie liczbowe wydatków, związanych z pracami Referatu Wyborczego.

1. Za sporządzenie 8-miu spisów wyborców do Senatu i Sejmu mk. 15,208,500.—

2. Płace kierownictwu; rejonowym za pracę przy sporządzeniu spisów poprzednich i wykazu abecedowego ulic oraz pozostałe płace nie-

objęte powyższemi pozycjami mk. 2,881,000.—,

3. Druki mk. 3,276,425.—,

4. Rozplakatowanie obwieszczeń i ogłoszenia w gazetach mk. 500,000.—

5. Wydziałowi Handlowo-Gospodarczemu na:

a) materiały piśmienne marek 1,490,325.—,

b) opał i światło mk. 3,042,700.—

c) na środki przewozowe, lustrację lokali i robociznę mk. 1,862,000.—

Razem mk. 28,210,950.—

Kwota ta w miarę kończenia prac Referatu Wyborczego bezwzględnie wzrośnie. Musimy zaznaczyć, iż około 1,100,000.— marek zostało włożone w kupno następujących przedmiotów: lamp naftowych, barierek do nafty, pompy do nafty, koszy wiklinowych, cylindrów do lamp gazowych, piecyków z rurami, które to przedmioty nie są przeznaczone do jednorazowego użytku a pozostając nadal własnością Magistratu m. Łodzi stopniowo się amortyzują.

Konferencja w wydziale statystycznym Magistratu.

W dnia 25 ub. m. wlokala wydziału statystycznego pod przewodnictwem prezydenta Rzewskiego odbyła się konferencja statystyczna. W posiedzeniu tem brali udział pp. Mieczysław Hertz, dr. Stanisław Skalski, radny Kałazyński, Józef Zalewski i p. Edward Rosset.

Obrazy zagał prezydent Rzewski, wygłaszając dłuższe przemówienie, w którym podkreślił znaczenie statystyki, jako metody i nauki, oraz potrzebę wyęczonej pracy w kierunku wszechstronnego poznania i zanalizowania tych specyficznych warunków, w jakich miasto nasze żyje i rozwija się.

Nawiązując do przemówienia prezydenta, p. Mieczysław Hertz wskazał na realne wyniki pracy miejscowego wydziału statystycznego i wyraził nadzieję, że współpraca prezydenta przyczyni się do dalszego rozwoju wydziału.

Pozatem zostały odczytane życzenia, nadesłane z Warszawy przez prof. Edwarda Grabowskiego, z okazji objęcia przez prezydenta Rzewskiego przewodnictwa delegacji wydziału statystycznego.

Sprawy bieżące referował kierownik wydziału statystycznego p. Rosset. W ostatnich czasach Łódź nawiązała kontakt z całym szeregiem zagranicznych urzędów statystycznych, między innymi, z generalną dyrekcją statystyczną przy ministerstwie finansów w Rumanji, głównym urzędem statystycznym w Bułgarii, miejskim urzędem pracy w Rzymie, centralnem biurem statystycznym w Norwegii, Estonii i Finlandji, głównymi urzędami statystycznymi we Francji i we Włoszech.

Wymienionym instytucjom Łódź posyła swe publikacje statystyczne, otrzymując wzajemnie wydawnictwa zagraniczne, które są kolekcjonowane i studjowane przez wydział statystyczny. Propozycję międzynarodowej unji miast, z siedzibą w Brakseli, aby Łódź przystąpiła do unji w charakterze rzeczywistego członka, delegacja przyjęła.

Prezydent Rzewski zapowiedział wniesienie na porządek dzienny najbliższego posiedzenia Magistratu wnioska o zobowiązanie kierowników poszczególnych działów administracji miejskiej do opracowania odnośnych referatów dla unji. Następnym punktem obrad była sprawa dezyderata miasta Krakowa o uwzględnienie przez główny urząd statystyczny w swych miesięcznych biuletynach dat, dotyczących demografji większych miast Rzeczypospolitej. Delegacja uchwaliła poprzeć zabiegi miasta Krakowa, rozszerzając przytem ramy dezyderata w kierunku uwzględnienia dat o miastach, nie tylko w zakresie demografji, lecz we wszystkich innych dziedzinach.

Poniżej przytaczamy ze względu na jego znaczenie dla rozwoju statystyki polskiej dezyderat Magistratu m. Krakowa.

„Znaczenie statystyki miejskiej jest u nas zapoznawane. Gdy na Zachod-

zie kultywuje się statystykę miejską z wielkim zapalem, nie szzczędając na nią kosztów, a nas ta gałęź badań statystycznych leży niemal odłogiem. Tymczasem skapienia miejskie posiadają swój specyficzny charakter, cechuje je odmienny układ stosunków społecznych i gospodarczych. Ze względu na tę swoistość stosunki miejskie powinny być badane odrębnie. Niestety, jedynie kilka większych miast w Rzplitej może poszczycić się zorganizowanymi należycie miejskimi urzędami statystycznymi. Ale i wyniki prac tych nielicznych urzędów nie mogą być odpowiednio wykorzystane, gdyż są nieusystematyzowane, a nadewszystko trudne do odnalezienia, co w pierwszym rzędzie przypisać należy brakowi ogólnego wydawnictwa, poświęconego statystyce miast. Jesteśmy zdania, że w tych warunkach miesięcznik Głównego Urzędu Statystycznego, jako jedyny ogólnopolski biuletyn statystyczny, powołany jest do zachowania tego dorobku, jakim są rezultaty pracy miejskich urzędów statystycznych w Polsce. Upraszamy więc, aby we wszystkich działach miesięczników Głównego Urzędu Statystycznego obok danych, dotyczących województw, figurowały również dane, dotyczące miast oczywiście tych, które posiadają zorganizowane urzędy statystyczne". —

Na wniosek d-ra Skalskiego postanowiono zwrócić się z analogicznym wnioskiem do ministerstwa zdrowia publicznego.

Niedokładności jakie dostrzeżono w zeszytach styczniowym białotyńskiego wydziału statystycznego, wydanym pod redakcją d-ra M. Cederbauma, delegacja poleciła sprostować w najbliższym zeszycie. Z kolei omawiano sprawy badania cen detalicznych artykułów pierwszej potrzeby. Postanowiono odwołać się do wszystkich instytucyj i organizacji, w szczególności do związków zawodowych, o delegowanie swych przedstawicieli do komisji badającej ceny, i zobowiązanie ich do czynnej współpracy.

Sprawozdanie z działalności Sekcji do walki z jaglicą Wydziału Zdrowotności Publ. za miesiąc sierpień 1922 roku.

Leczenie dzieci w ochronce na Północnej pod kierunkiem dr. Cz. Jastrzębskiego dało dodatnie rezultaty. W końcu miesiąca 12 dzieci znajdowało się w drugim okresie jaglicy, reszta już jest zaleczona. Po odnowieniu gmachu ochronki można było przeprowadzić zupełną izolację dzieci zdrowych, zaleczonych i jeszcze chorych.

W dniu 11-go sierpnia kierownictwo ambulatorjum przy ulicy Pańskiej 4, objął, Dr. Jastrzębski lecząc dzieci z ochronki i szkół powszechnych. Do 1 września z porady lekarskiej korzystało 1386 dzieci. Do tego ambulatorjum kierowane były dzieci z ochrony niemieckiej w Karłowic; dzieci te pod opieką siostry uczęszczały regularnie do ambulatorjum i wynik leczenia ich na 1-go września był następujący: w stadjum ropnym dzieci nie było, w drugim stadjum 17 dzieci, zaleczonych 19. W trakcie leczenia niektórych dzieci poddawano je operacji wyciskania jagiel.

W szpitalu przy ul. Zakątnej № 44 leczono w dalszym ciągu aresztantów, których w połowie miesiąca poddano operacji wyciskania jagiel. Wkrótce przybyło jeszcze trzech aresztantów, chorych na jaglicę, i jeden na zapalenie błon ocznych. Nowym więźniem była zrobiona operacja wyciskanki i ponieważ w szpitalu na ul. Zakątnej 44 żadnych zabiegów chirurgicznych wykonać nie było można dla braku miejsca i instrumentów, więźniowie kierowani byli na ul. Pańską i przyjmowani przez dr. Jastrzębskiego oddzielnie.

W obecnym czasie stan choroby a więźniów polepszył się, lecz leczenie trwa w dalszym ciągu.

Z polecenia Wydziału Zdrowotności Publicznej zbadano dzieci w przytulaku żydowskim przy ul. Pomorskiej № 91, gdzie znaleziono 47 dzieci chorych na jaglicę. Dzieci te

skierowano do ambulatorjów przy ul. Pańskiej i zarządzone odpowiednią izolację w przyłatku. Leczenie dzieci idzie powoli z powodu nieregularnego przychodzenia ich do ambulatorjów.

Z polecenia Wydziału Opieki Społecznej zbadano dwie partje dzieci, adających się na karację do Rabki i Baska; pierwsze z ochronki przy ul. Karolewskiej, drugie z ul. Miłsza. Wśród dzieci tych znaleziono 2 w drugim stadjum jaglicy, które zatrzymano i skierowano do ambulatorjów przy ul. Pańskiej.

Z polecenia Wydziału Zdrowotności Pablicznej dr. Jastrzębski opracował projekt walki z jaglicą. Projekt ten jakkolwiek uzyskał aprobatę W. Z. P., w życie wprowadzonym jeszcze nie został, zarządzają się tylko specjalne szkoły jagliczne, w których dzieci będą leczone na miejscu. Ambulatorjów przy ul. Pańskiej Wydział Oświaty i Kultury ustąpił Wydziałowi Zdrowotności Pablicznej, w pewnych godzinach i na czas ograniczony. Projektowane jest urządzenie tam ambulatorjów dentystrycznego; wogóle lokal ten na zimowe miesiące jest nieodpowiedni z powodu braku pieców i trudności ogrzewania, gdyż znajduje się nad piwnicami.

Pod tym względem byłoby pożądane wynalezienie odpowiedniego lokalu dla urządzenia ambulatorjów jaglicznych pod zarządem Wydziału Zdrowotności Pablicznej.

W ochronce przy ul. Wiznera leczenie dzieci przez specjalistę posiada się w dalszym ciągu, brak jednak jest tylko odpowiedniej izolacji dzieci.

Obwieszczenia i Okólniki.

Okólnik № 28.

W wykonania uchwały Magistratu № 984 z dnia 5 września 1922 roku niniejszym zawiadamia się, że delegacje poszczególnych wydziałów Ma-

gistrata m. Łodzi zostały upoważnione

1) do akceptowania rachunków przedsiębiorców i dostawców Magistrata na samy, nie przekraczające mk. 100.000.—

Poczynając od dnia 1 października 1922 roku wszelkie rachunki, na samy przekraczające mk. 100.000.— winny być zatwierdzone przez Magistrat; w tym celu należy je kierować, podobnie jak wszelkie inne zarządzenia wypłaty, do Oddziału Ob Rachankowego, który ze swej strony prześle je po sprawdzeniu Oddziałowi do spraw ogólnych Wydziału Prezydjalnego celem zaakceptowania przez Magistrat,

2) do udzielania przedsiębiorcom i dostawcom Magistratu zaliczek na poczet należności za wykonane roboty i dostarczone materiały do wysokości mk. 100.000.—

Prawo udzielania większych zaliczek przysługuje li tylko Magistratowi; w tym celu należy w swoim czasie nadesłać Oddziałowi do spraw ogólnych Wydziału Prezydjalnego odpowiedni, szczegółowo amotywowany wniosek na posiedzenie Magistrata,

3) do rozstrzygnięcia konkursów na roboty i dostawy, objekt których nie przekracza kwoty mk. 1.000.000.— o ile wydział posiada odpowiednie na ten cel kredyty w budżecie Zarządu m. Łodzi na bieżący rok administracyjny.

Prawo rozstrzygnięcia konkursów na roboty i dostawy, objekt których przekracza mk. 1.000.000, bez względu na to czy wydział posiada na ten cel odpowiednie kredyty czy też nie, przysługuje li tylko Magistratowi; w tym celu należy w swoim czasie nadesłać Oddziałowi do spraw ogólnych Wydziału Prezydjalnego odpowiedni, szczegółowo amotywowany wniosek na posiedzenie Magistrata.

W związku z niniejszym traci moc obowiązującą okólnik № 42 — 2931/21 z dnia 19 sierpnia 1921 r.

Wszelkich bliższych wyjaśnień udzieli na żądanie Oddział do spraw

Ogólnych Wydziału Prezydjalnego. |
Łódź, d. 23 września 1922 r.

Prezydent (—) Rzewski.

Dyrektor
Zarządu Głównego
w. z. (—) Miecz. Kalinowski.

Okólnik № 29.

W wykonaniu uchwały Magistratu m. Łodzi № 1061 z dnia 26 września 1922 roku niniejszym zawiadamia się, że wysokość mnożnika na m. wrzesień oraz narazie na m. październik 1922 roku podwyższona została o dalsze 10,14%, t. j. z 3490 do 3844 punktów.

Wobec tego

I. Wszyscy pracownicy miejscy winni otrzymywać, poczynając od dnia 1 września 1922 roku, wynagrodzenia według niżej podanych stawek:

a) urzędnicy etatowi i nietatowi:	
XII	kategorji po mk. 69,692.— mies.
XI	" " " 78,095.— "
X	" " " 87,613.— "
IX	" " " 96,131.— "
VIII	" " " 105,007.— "
VII	" " " 114,613.— "
VI	" " " 122,232.— "
V	" " " 131,235.— "
IV	" " " 138,931.— "
III	" " " 151,916.— "
II	" " " 165,862.— "
I	" " " 182,600.— "

b) oficjaliści:	
I	kategorji po mk. 69,692.— mies.
II	" " " 78,095.— "
III	" " " 87,613.— "
IV	" " " 96,131.— "
V	" " " 104,957.— "

c) robotnicy niewykwalifikowani	
po mk. 2,788.— dz.	
rzemieślnicy	" " 3,833.— "
praktykanci biur.	" " 2,230.— "
starsi gońcy	" " 1,678.— "
gońcy	" " 1,115.— "
sprzątaczk	" " 2,788.— "
ewent.	" " 2,028.— "

II. wynagrodzenie dzienne ewent. miesięczne pracowników Wydziału Budownictwa i Wydziału Handlowo-Gospodarczego oraz instytucji Wy-

działu Opieki Społecznej i Wydziału Zdrowotności Publ. ewent. wszystkich innych pracowników, nie dających się podciągnąć pod wyżej wymienione kategorie, winno być podwyższone z dniem 1 września 1922 roku o 10,14%, biorąc za podstawę pobory z m. sierpnia 1922 roku;

III. dodatki rodzinne należy asygnować w m. wrześniu 1922 roku wszystkim pracownikom miejskim w wysokości mk. 15,376.— na małą rodzinę (1 dziecko, żona, 2 dzieci, żona i 1 dziecko), mk. 26,908.— na średnią rodzinę (3 dzieci, 2 dzieci i żona, 4 dzieci, 3 dzieci i żona i mk. 88,440.— na dużą rodzinę (5 dzieci, żona i 4 dzieci, 6 dzieci, żona i 5 dzieci);

IV dodatki funkcyjne wynosić będą w m. wrześniu 1922 roku dla urzędników miejskich I kategorii — mk. 61,504.—, II i III kategorii — mk. 46,128.—, IV i V kategorii — mk. 30,752.—;

V. wysokość dodatków za wysługę lat oraz dodatków za studia wyższe za m. wrzesień 1922 roku określa załączona do niniejszego tabela.

W m. październiku 1922 roku winni wszyscy pracownicy miejscy otrzymywać pobory według nowych — wyżej podanych — stawek, różnicę zaś za m. wrzesień 1922 roku — otrzymać w czasie do dnia 20 października 1922 roku włącznie.

Wszelkich bliższych wyjaśnień udzieli na żądanie oddział do spraw personalnych Wydziału Prezydjalnego.

Łódź, d. 30 września 1922 r.

Prezydent (—) Rzewski.

w/z. Dyrektor
Zarządu Głównego

(—) Miecz. Kalinowski.

Kronika miejska.

—] Posiedzenie finansowe Magistratu. W związku z krytyczną sytuacją finansową miasta, 7-go b. m. zwołane zostało specjalne posiedzenie Magistratu. Poszczególne wydziały zgłosiły szereg wniosków, do-

tyczących ograniczeń budżetowych. Jak wiadomo, wzrastająca drożyzna środków spożywczych i materiałów budowl. wytworzyła deficyt w budżecie miejskim, sięgający 1,400,000,000 marek. Brak upoważnienia ze strony władz centralnych dla samorządów do automatycznego podwyższania stawek podatkowych uniemożliwia normalny rozwój gospodarki miejskiej. Po ożywionej dyskusji uchwalono: 1) Magistrat, stojąc na stanowisku, że wydatki związane z działalnością na polu szkolnictwa, opieki społecznej i zdrowotności pod żadnym warunkiem ograniczane być nie mogą, nie przystąpi do zmniejszenia budżetów tych wydziałów; 2) deficyt budżetowy Magistrata wynika z ogólnej dewaluacji pieniądza i wzrostu drożyzny, dlatego nie może być rozstrzygnięty przez samorzady, lecz przez racjonalną politykę gospodarczo-finansową państwa; 3) nakładanie podatków jest ograniczone ustawą o zasileniu finansów miejskich z dnia 17-go grudnia 1921 r., uniemożliwiająca przejawianie się należytej inicjatywy podatkowej ze strony miast. W celu częściowego zapobieżenia temu stanowi rzeczy, Magistrat upoważni ławnika Badziana do zwołania konferencji finansowej oraz rozesłania ankiety w sprawach podatkowych; 4) Magistrat zwróci się do Zarządu Związku Miast Polskich o zwołanie konferencji przedstawicieli samorządów z Ministerstwem Skarbu w sprawie zaradzenia katastrofalnej sytuacji finansowej miast polskich; 5) Do 1-go stycznia 1923 r. należy wstrzymać się od wydatków, powiększających budżet miasta; wobec wielkich ciężarów, jakie miasto ponosi, wnosząc opłaty na Kasę Chorych, Magistrat upoważni ławnika W. Z. P. Joła do zwołania specjalnej konferencji z przedstawicielami Kasy Chorych w celu obmyślenia środków zaradczych; 6) Magistrat poleci ławnikowi Badzianowi przedstawić na najbliższym swem posiedzeniu nowych projektów podatkowych.

Oprócz tych zasadniczych uchwał postanowiono rozpatrzyć wnioski, zgłoszone przez szereg wydziałów w sprawie ograniczenia wydatków.

— Cukier dla Łodzi. Pomimo wpłaconych kilkadziesiątka milionów przez Magistrat m. Łodzi w Ministerstwie Skarbu, urzędnicy Ministerstwa oraz władze kolejowe czynią szereg trudności, uniemożliwiających dostarczenie cukru. Teoretycznie, Ministerstwo Skarbu na wniosek ministra przydzieliło miastom cukier, praktyczne jednak kłauzule, dotyczące otrzymania przydziału opracowali urzędnicy Ministerstwa w ten sposób, że prawdopodobnie nawet 20 części zakupionego cukru nie dojdzie do samorządów.

Pierwotnie ustaloną datę 30-go września r. b. na wywiezienie cukru z Janikowa w Poznańskim, na skutek asilnych starań samorządów przesunięto na 20-go września r. b. Władze kolejowe jednak czynią wielkie utrudnienia, tak iż wagony z zapłaconym cukrem przez Magistrat 3-go b. m. znajdowały się jeszcze w Skierniewicach, a interwencja Magistrata przez specjalnie wysłanego urzędnika nie odniosła pożądanego skutku.

Magistrat, stojąc na stanowisku, że przydzielony cukier w całości otrzymać musi i za usterki w funkcjonowaniu władz kolejowych odpowiedzialnym być nie może, uchwalili upoważnić kierownictwo Wydziału Handlowego do interwencji u postów sejmowych i w Ministerstwie Skarbu, mającej na celu sparaliżowanie wpływów kapiećwa i przeciwników dostarczenia samorządom środków spożywczych.

Nadmienić należy, że stanowisko Ministerstwa Skarbu oraz jego biurokratyczne zarządzenia wzmagały tylko orgję spekulacyjną w Polsce, oddając teoretycznie przyznany samorządom cukier w ręce kapiećwa prywatnych.

— **W sprawie ementarza prawosławnego.** Władze wojskowe zwróciły się do Magistratu m. Łodzi, o żeby ementarz prawosławny, zakupiony z fundaszów miejskich oddać do dyspozycji władz wojskowych, które zażytkują go na urządzenie ementarza wojskowego.

Władze wojskowe motywują prośbę swoją tem, że obszar ementarza prawosławnego nie odpowiada stosunkowi liczebna ludności prawosławnej w mieście.

— **O rocznik statystyczny miast polskich.** Delegacja Wydz. Statystycznego zwróciła się do prezydenta Rzewskiego, jako przewodniczącego wydziału i członka Zarządu Związku Miast Polskich z prośbą o zainteresowanie w Związku Miast w sprawie wydania rocznika statystycznego miast polskich, która to sprawa, mimo jej niewątpliwego znaczenia, zdaje się być przez Związek zapoznana.

— **Ulgi kolejowe dla weteranów, powstań narodowych.** D. O. K. № IV zwróciło się do Województwa Łódzkiego z prośbą o wydanie poleceń wszystkim podległym Starostwom i Urzędom gminnym, by powiadomili zamieszkałych w ich okręgach weteranów powstań narodowych, że celem uzyskania zaświadczenia na ulgowy przejazd kolejami państwowymi należy się zwrócić o wydanie wspomnianych zaświadczeń do D. O. K. IV. Szeł. San. Wydz. Super. w Łodzi, dołączając dekret M. S. Wojskowych o uznanie ich za weteranów — o ile możności — wraz z fotografią.

— **Kary za niedopełnienie obowiązku szkolnego.** W tygodnie od 2/10 do 7/10 r. b. za nieposyłanie dzieci do szkoły z wynoków Komisji Powszechnego Nauczania odbyli kary aresztu:

1) Szworadzki Wacław, Wspólna 3, 2 dni; 2) Lichtensztajn Golda, Aleksandrowska 22, 1 dzień; 3) Waszwa-

ser Szlama, Brzezińska 7, 1 dzień; 4) Koziobrocki Abram, Aleja 1 Maja 37, 1 dzień; 5) Raczyński Józef, Szkolna 21, 2 dni; 6) Wajc Emanuel, Ogrodowa 20, 2 dni; 7) Bajdziakowa Małgorzata, Brzezińska 48, 2 dni; 8) Wajnsztokowa Tauba, Franciszkańska 38, 1 dzień; 9) Rozenberg Abram, Ceglana-Bał. 6, 1 dzień; 10) Hubertowa Finkla, Ogrodowa-Bał. 20, 1 dzień; 11) Przedborski Izrael, Aleksandr. 28, 1 dzień; 12) Tenenbaum Szmul, Berka Josel. 3, 1 dzień; 13) Szyniakowa Rywka, Łagiewnicka 13, 1 dzień; 14) Feldsztajn Icek, Łagiewnicka 13, 1 dzień; 15) Czółczyński Icek, Aleksandr. 22, 2 dni; 16) Lajzerowicz Moszek, Warszawska 3, 1 dzień; 17) Moszkowicz Dawid, Aleksandr. 10, 2 dni; 18) Grunwald Parla, Aleksandr. 28, 1 dzień; 19) Gajewski Jan, Wawelska 34, 1 dzień; 20) Hofman Aron, Marysińska 6, 1 dzień.

— **Małżeństwa żołnierzy w służbie czynnej i rezerwie.** Na mocy ustawy z dn. 27/X 1918 r. o powszechnym obowiązku służby wojsk. (Dz. Praw № 13 poz. 28), Województwo Łódzkie podaje do wiadomości interesowanych, że żołnierze pozostający w służbie czynnej, na zawarcie związku małżeńskiego muszą uzyskać zezwolenie odnośnych władz wojskowych (D. O. K.). Zaliczeni do zapasu, do których należą również nauczyciele szkół powszechnych (art. 70 T. U.), potrzebują zezwolenia władz wojskowych na zawarcie związku małżeńskiego na przeciąg 3 lat od dnia zaliczenia ich do zapasu, wzgl. do ukończonego 25 roku życia.

Osoby zaliczone do rezerwy, obrony krajowej i pospolitego ruszenia nie potrzebują zezwolenia władz wojskowych.

W wypadkach wątpliwych wyjaśnień udziela odnośnie P. K. U.

Przegląd teatralny.

Miejska Szkoła Dramatyczna.

Od dnia 1/XI r. b. przy Teatrze Miejskim m. Łodzi uruchomiona zo-

staje Szkoła Dramatyczna pod naczelnym kierownictwem Dyr. H. Barwińskiego.

Kurs szkoły obejmuje 2 lata i podzielony jest na 4 semestry. Opłata miesięczna wynosi 25,000.— mk., wpisowe 5000.— mk.

Do szkoły przyjmowani będą adepci od lat 17-u z wykształceniem conajmniej 4 klasowem.

Kinematograf oświatowy.

Wydział Oświaty i Kultury otworzył w Łodzi kinematograf oświatowy, w którym wyświetlane będą

przezrocza treści naukowej z objaśnieniami prelegentów oraz ilustracją muzyczną.

Z życia miast polskich.

Warszawie grozi zamknięcie szkół powszechnych.

Szkołom powszechnym w stolicy grozi zamknięcie podczas mrozów, gdyż Magistrat m. Warszawy nie asygnował odpowiedniego funduszu na zakup węgla.

Treść numeru 43-ego:

Uroczystości szkolne w Łodzi.—

Dział Sprawozdawczy.

Protokół 36 posiedzenia Rady Miejskiej z dnia 3 października 1922 r.— Sprawozdanie z działalności Referatu Wyborczego przy Magistracie m. Łodzi. Konferencja w Wydziale Statystycznym Magistratu.— Sprawozdanie z działalności Sekcji do walki z jaglicą Wydziału Zdrowotności Publicznej za miesiąc sierpień 1922 r.

Obwieszczenia i okólniki:

Okólnik № 28 w sprawie upoważnienia poszczególnych delegatów wydziałów Magistratu m. Łodzi do akceptowania rachunków przedsiębiorców i dostawców Magistratu na sumy nieprzekraczające mk. 100,000.— Okólnik № 29 w sprawie mnożnika na m. wrzesień i narazie na m. październik 1922 r.

Kronika miejska.— Przegląd teatralny. Z życia miast polskich.—

Licytacje przymusowe.

Dnia 18 października 1922 r. od godz. 9-ej rano odbędą się licytacje przy ul.:

Cmentarna 1, szafa, Aleksandrowska 66, podstawa, Stare-Ba-luty 12, komoda, Pomorska 29, kapy, Konstantynowska 70, krzesło, Konstantynowska 53, krzesło, Jakuba 16, kapa, Jakuba 12, krzesło, N.-Targowa 20, kapa, Ogrodowa 9, maszyna do pisania, biurko, pianino, kredens i t. d., Krótka 8, lustro, Aleksandrowska 66, szafka, Skwe-rowa 13, kapa, Magistracka 14, zegar, Wschodnia 33, kapy, Magi-stracka 14, zegar, Pomorska 80, rower, Dzielna 11, kredens, Dziel-na 9, lustro, Piotrkowska 37, kredens, Cegielniana 43, zegar, N.-Cegielniana 19, pianino, Cegielniana 45 kapa, Cegielniana 45, kapa, Cegielniana 45, cerata ze stołu.

Dnia 19 października 1922 r. od godz. 9-ej rano odbędą się licytacje przy ul.:

Andrzeja 32, obrus, Moniuszki 7, kredens, Traugutta 6, zegar, Przędzalniana 31, komoda, Rokicińska 68, zegar, Wodna 18, popiel-niczka, Przejazd 14, 20 par butów męskich, Piotrkowska 62, kasa ogniotrwała i biurko, Sienkiewicza 20, kredens, Andrzeja 46, zegar, Kilińskiego 72, krzesło.

Wydawnictwo Zarządu Miasta Łodzi.

©dbito w teczni B-ci Holcman w Łodzi ul. Zawadzka № 7.